

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 3 września 2015 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych I Oddział w Ł. stwierdził, że B. D. jako osoba wykonująca pracę na podstawie umowy zlecenia u płatnika składek (...) S.C.” od dnia 2 marca 2015 r. nie podlega obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym: emerytalnemu, rentowym, wypadkowemu oraz dobrowolnie ubezpieczeniu chorobowemu. W uzasadnieniu decyzji organ rentowy wskazał, że umowa zlecenia między (...) S.C.”, a B. D. została zawarta na okres od 2 marca 2015 r. do 29 lutego 2016 r., a jej przedmiotem miało być świadczenie przez B. D. czynności marketingowych oraz biurowych. Wynagrodzenie B. D. zostało określone w wysokości 1.800 zł brutto plus premia z tytułu uzyskanych wyników sprzedażowych w wysokości do 100% wynagrodzenia brutto. Od dnia 1 czerwca 2015 r. B. D. wystąpiła z roszczeniem o wypłatę zasiłku chorobowego przypadającego w okresie ciąży. W ocenie organu rentowego B. D. została zatrudniona na specjalnie utworzonym stanowisku, a pracownik, który miał zostać zatrudniony w celu zastąpienia B. D. podczas jej nieobecności w pracy, został zgłoszony do ubezpieczeń społecznych jako zleceniobiorca od 1 kwietnia 2015 r. tj. przed odejściem B. D. na zwolnienie lekarskie. Jak podkreślił organ rentowy głównym zadaniem B. D. miała być koordynacja pracy 108 osób (zatrudnionych w ww. firmie w oparciu o umowy zlecenia celem obsługi grup ubezpieczeniowych w zakładach pracy) oraz pozyskiwanie nowych klientów, ale na ww. okoliczności nie przedstawiono żadnych dokumentów. W ocenie Zakładu Ubezpieczeń Społecznych zgłoszenie B. D. do ubezpieczeń od 2 marca 2015 r. było czynnością pozorną dokonaną z zamiarem uzyskania przez a B. D. tytułu do ubezpieczeń społecznych.

W odwołaniu od powyższej decyzji B. D. wniosła o jej zmianę. Odwołująca wskazała, że przed podjęciem pracy w firmie (...) S.C.” wykonywała prace sezonowe na terenie Niemiec i tam podlegała ubezpieczeniu chorobowemu. Po powrocie do kraju B. D. dowiedziała się, że jest w ciąży, ale w związku z dobrym stanem zdrowia i zgodą wyrażoną przez lekarza postanowiła podjąć zatrudnienie. Odwołująca podniosła, że posiadane wykształcenie i doświadczenie zawodowe pozwalało jej podjąć obowiązki polegające na obsłudze biurowej ww. firmy. B. D. wskazała, że od 1 czerwca 2015 r., w związku ze stanem zdrowia zagrażającym ciąży, przebywa na zwolnieniu lekarskim i nie może podjąć innego zatrudnienia.

W odpowiedzi na odwołanie pełnomocnik organu rentowego wniósł o jego oddalenie.

Na rozprawie w dniu 23 marca 2016 r. zainteresowany P. A. przyłączył się do odwołania B. D..

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Płatnik składek (...) S.C.” zajmuje się pośrednictwem ubezpieczeniowym. Wspólnikami spółki są P. A. oraz J. N..

(okoliczność bezsporna)

Wnioskodawczyni B. D. (w chwili zawierania spornej umowy nosząca nazwisko C.) urodziła się (...), legitymuje się wykształceniem wyższym licencjackim (na Uniwersytecie (...) ukończyła studia na kierunku administracja).

(zeznania wnioskodawczyni min.00:07:06 – 00:15:43 protokołu rozprawy z dnia 27 czerwca 2016 r. w zw. z min.00:02:37 – 00:08:49 protokołu rozprawy z dnia 23 marca 2016 r.)

W 2014 r. przychody płatnika wyniosły 745.103,33 zł, a koszty uzyskania przychodu wyniosły 848.795,70 zł

(zestawienie k.23)

W okresie od stycznia 2015 r. do września 2015 r. przychody płatnika wyniosły 864.193,57 zł , a koszty uzyskania przychodu wyniosły 833.194,91 zł.

(zestawienie k.24)

Od 1 stycznia 2015 r. firma płatnika oferowała program ubezpieczeń na życie obejmujący pracowników i emerytów Służby Więziennej, a także członków ich rodzin (płatnik składek stosowne upoważnienie w tym zakresie uzyskał w grudniu 2014 r.). Firma płatnika administrowała kontem (utworzonym przez Służbę Więzienną) na które wpływały składki od poszczególnych ubezpieczonych. W początkowym etapie funkcjonowania ww. programu jego obsługą zajmowali się wspólnicy spółki oraz K. K.. Z uwagi na zainteresowanie programem (swoim zasięgiem obejmował on 12.000 osób, a bezpośrednio jego obsługą w poszczególnych zakładach karnych zajmowało się około 150 osób) u płatnika składek zaistniała potrzeba zatrudnienia pracownika zajmującego się administracyjną obsługą tego programu. Po odbyciu kilku rozmów P. A. zdecydował się zatrudnić B. D..

(zeznania P. A. min.00:15:43 – 00:29:21 protokołu rozprawy z dnia 27 czerwca 2016 r. w zw. z min.00:08:49 – 00:19:48 protokołu rozprawy z dnia 23 marca 2016 r. , upoważnienie k.56)

B. D. nie była docelowo przewidziana do prac związanych z obsługą umów i była zapoznawana ze specyfiką pracy biura brokerskiego.

(zeznania P. A. min.00:15:43 – 00:29:21 protokołu rozprawy z dnia 27 czerwca 2016 r.)

B. D. poszukiwała pracy, która nie będzie dla niej obciążająca. Z informacji uzyskanych od znajomych dowiedziała się, że płatnik poszukuje osoby do pomocy w biurze.

(zeznania wnioskodawczyni min.00:07:06 – 00:15:43 protokołu rozprawy z dnia 27 czerwca 2016 r. w zw. z min.00:02:37 – 00:08:49 protokołu rozprawy z dnia 23 marca 2016 r.)

W dniu 2 marca 2015 r. pomiędzy (...) S.C.”, a wnioskodawczynią zawarto umowę zlecenia na mocy której B. D. zobowiązała się do wykonania zleconej pracy marketingowej oraz obsługi biurowej w okresie od 2 marca 2015 r. do 29 lutego 2016 r., a płatnik składek zobowiązał się wypłacić jej wynagrodzenie w wysokości 1.800 zł brutto plus premia z tytułu uzyskanych wyników sprzedażowych w wysokości do 100% wynagrodzenia brutto.

(umowa zlecenia k.41 akt ZUS)

W chwili zawierania ww. umowy płatnik składek nie wiedział, że B. D. jest w ciąży.

(zeznania P. A. min.00:15:43 – 00:29:21 protokołu rozprawy z dnia 27 czerwca 2016 r. w zw. z min.00:08:49 – 00:19:48 protokołu rozprawy z dnia 23 marca 2016 r.)

W chwili zawierania ww. umowy B. D. była w 9-10 tygodniu ciąży.

(karta ciąży k.12)

W miesiącu podpisywania ww. umowy płatnik korzystała z usług 2 zleceniobiorców, a od kwietnia 2015 r. nastąpił znaczący wzrost ich liczby (od tego miesiąca było ich ponad 100).

(wykaz k.57)

Wynagrodzenie zleceniobiorców było im wypłacane co 3 miesiące, a co miesiąc składali oni raporty co do ilości podpisanych w tym czasie umów.

(zeznania wnioskodawczyni min.00:07:06 – 00:15:43 protokołu rozprawy z dnia 27 czerwca 2016 r.)

W początkowym okresie swojej pracy wnioskodawczyni nie zajmowała się rozliczeniami, a jej praca sprowadzała się głównie do wykonywania typowych prac pomocniczych polegających m.in. na segregowaniu dokumentów. To czym będzie się zajmować wnioskodawczyni zostało skonkretyzowane w marcu 2015 r. i wtedy to B. D. odbyła stosowne

szkolenie w tym zakresie. Wykonując powierzone obowiązki B. D. nie sygnowała swoim podpisem sporządzanych dokumentów.

(zeznania wnioskodawczynie min.00:07:06 – 00:15:43 protokołu rozprawy z dnia 27 czerwca 2016 r.)

Obowiązki wykonywane przez wnioskodawczynie w ramach realizowanej umowy zlecenia miały sprowadzać się do rozksięgowania wpłat (na podstawie papierowych wyciągów) zarejestrowanych na koncie (miesięcznie było to około 100 przelewów z zakładów karnych i około 2000 przelewów indywidualnych) i przypisania ich do konkretnych jednostek organizacyjnych służby więziennej, a także do poszczególnych osób. Proces rozksięgowania składek był o tyle istotny, gdyż dzięki niemu możliwym było ustalenie wysokości wynagrodzenia (naliczanego od wysokości składki) poszczególnych pośredników zajmujących się obsługą ubezpieczeń w zakładach karnych.

W początkowym okresie swojej pracy w firmie płatnika wnioskodawczynie korzystała z pomocy właściciela firmy i pracownicy zatrudnionej w firmie od kilku lat. Wnioskodawczynie obliczała kwotę brutto wynagrodzenia pośredników i na tej podstawie księgowa przygotowywała listy płac.

(zeznania P. A. min.00:15:43 – 00:29:21 protokołu rozprawy z dnia 27 czerwca 2016 r. w związku z jego informacyjnymi wyjaśnieniami min.00:08:49 – 00:19:48 protokołu rozprawy z dnia 23 marca 2016 r.)

Wypłata wynagrodzenia pośrednikom zajmującym się zawieraniem umów ubezpieczenia następowała co kwartał, ale samo rozliczenie i przypisanie składek następowało co miesiąc.

(zeznania P. A. min.00:15:43 – 00:29:21 protokołu rozprawy z dnia 27 czerwca 2016 r.)

Wnioskodawczynie wykonywała powierzone jej obowiązki w godzinach pracy biura tj. od 8 do 16 lub od 9 do 17 przez 5 dni w tygodniu.

(zeznania P. A. min.00:15:43 – 00:29:21 protokołu rozprawy z dnia 27 czerwca 2016 r. w zw. z min.00:08:49 – 00:19:48 protokołu rozprawy z dnia 23 marca 2016 r. oraz zeznania wnioskodawczynie min.00:07:06 – 00:15:43 protokołu rozprawy z dnia 27 czerwca 2016 r. w zw. z min.00:02:37 – 00:08:49 protokołu rozprawy z dnia 23 marca 2016 r.)

B. D. otrzymywała wynagrodzenie płatne do ręki. Płatnik składek przekazał wnioskodawczynie wynagrodzenie w kwocie po 1.820,10 zł netto (2 500,00 zł brutto) za każdy miesiąc świadczonej przez nią pracy tj. za marzec, kwiecień oraz maj. Od przekazanych kwot naliczył stosowne składki na ubezpieczenia społeczne oraz ubezpieczenie zdrowotne.

(zeznania wnioskodawczynie min.00:07:06 – 00:15:43 protokołu rozprawy z dnia 27 czerwca 2016 r. oraz roczna kart wynagrodzenia k.25)

Z załączonych do akt rentowych list obecności w pracy wynika, że w okresie od marca do maja 2015 r. wnioskodawczynie miała być obecna w pracy we wszystkie dni pracujące przypadające w tym okresie.

(listy obecności k.31-33 akt ZUS)

W dniach 23 marca 2015 r., 24 kwietnia 2015 r. oraz 18 maja 2015 r. B. D. odbyła, po uprzednim uzyskaniu zgody przełożonego, wizyty lekarskie w trakcie godzin pracy.

(dokumentacja k.51-54 , zeznania wnioskodawczynie min.00:07:06 – 00:15:43 protokołu rozprawy z dnia 27 czerwca 2016 r. w zw. z min.00:02:37 – 00:08:49 protokołu rozprawy z dnia 23 marca 2016 r.)

Z dniem 1 czerwca 2015 r. B. D. wystąpiła z roszczeniem o wypłatę zasiłku chorobowego przypadającego w okresie ciąży.

(okoliczność bezsporna)

Firma płatnika nie zatrudniła pracownika w miejsce nieobecnej wnioskodawczynie, a w początkowym etapie nieobecności wnioskodawczynie w pracy jej obowiązki zostały przejęte przez współnika. Po pewnym czasie obowiązki wnioskodawczynie zostały przejęte przez A. L. co wiązało się dla niej ze wzrostem wynagrodzenia.

(zeznania P. A. min.00:15:43 – 00:29:21 protokołu rozprawy z dnia 27 czerwca 2016 r. w zw. z min.00:08:49 – 00:19:48 protokołu rozprawy z dnia 23 marca 2016 r.)

W 2015 r. płatnik składek był związany z A. L. umową zlecenia (z treści umowy wynika, że została ona zawarta w dniu 31 marca 2015 r., a powierzone obowiązki A. L. wykonuje od 1 stycznia 2015 r.) i z tego tytułu w 2015 r. wypłacił jej wynagrodzenie w następującej wysokości: za kwiecień 311,70 zł netto, za czerwiec 826,80 zł netto, za lipiec 1 476,50 zł netto, za październik 1 957,83 zł netto.

(umowa zlecenia k.76-78 odwrot , dokumentacja k.58 – 58 odwrot)

Od grudnia 2015 r. obowiązki wykonywane przez A. L. zostały przejęte przez W. S.. Zgodnie z polityką przyjętą przez płatnika W. S. powierzone czynności mógł wykonywać w miejscu swojego zamieszkania tj. w P..

(zeznania P. A. min.00:15:43 – 00:29:21 protokołu rozprawy z dnia 27 czerwca 2016 r.)

Wynagrodzenie W. S. zależało od przypisanej składki z tytułu zawartych przez niego umów.

(zeznania P. A. min.00:15:43 – 00:29:21 protokołu rozprawy z dnia 27 czerwca 2016 r.)

Powyższy stan faktyczny został ustalony na podstawie dowodów z dokumentów zgromadzonych w trakcie postępowania. Żadna ze stron postępowanie nie kwestionowała ich autentyczności czy też treści merytorycznej. W ocenie Sądu załączona do akt dokumentacja związana z powierzeniem wnioskodawczynie określonych obowiązków jest przejawem formalnego zadośćuczynienia obowiązkowi wynikającemu z przepisów prawa, ale nie przesądza o tym, że praca była przez skarżącą faktycznie wykonywana.

Sąd nie dał bowiem wiary zeznaniom odwołującej jak i P. A., w których wskazywali na realność zawartej między firmą płatnika a B. D. umowy zlecenia. Uzasadnione wątpliwości budzą bowiem okoliczności zawarcie umowy zlecenia. O ile w początkowym etapie postępowania zainteresowany wskazywał na potrzebę powierzenia B. D. czynności związanych z administracyjną obsługą programu ubezpieczeń, o tyle w dalszej części postępowania wskazywał, że odwołująca nie była docelowo przewidziana do wykonywania tego rodzaju prac. Ponadto z zeznań samej wnioskodawczynie wynika, że to czym ma się zająć w firmie płatnika zostało skonkretyzowane nie w momencie zawierania przez nią umowy, a dopiero po pewnym czasie. Nie sposób zatem uznać za wiarygodne zeznań zainteresowanego co do podstaw jakie legły u podstaw zawarcia umowy zlecenia z odwołującą.

W odniesieniu do złożonych zeznań co do czynności jakie na podstawie umowy zlecenia miała wykonywać odwołująca wskazać należy, że w początkowym etapie postępowania zarówno odwołująca jak i zainteresowany wskazywali, że B. D. zajmowała się rozksięgowywaniem wpływających składek, a wobec dowodu wskazującego, że wypłaty wynagrodzeń zleceniobiorcom następowały w systemie kwartalnym wskazywali, że z uwagi na ilość czynności wykonywanych przez pośredników pewne czynności musiały być dokonywane na bieżąco. Tym samym i w tym zakresie należy odmówić wiarygodności złożonym przez odwołującą jak i zainteresowanego zeznaniom.

Sąd zważył, co następuje:

Odwołanie jako niezasadne podlegało oddaleniu.

Na wstępie wskazać należy, że przedmiotem osądu w sprawie z zakresu ubezpieczeń społecznych są okoliczności istotne do ustalenia konkretnych i indywidualnych praw lub obowiązków ubezpieczeniowych ujawnionych i dochodzonych w postępowaniu sądowym.

Zgodnie z art. 6 ust 1 punkt 4 i art. 12 ust 1 ustawy z dnia 13 października 1998 roku o systemie ubezpieczeń społecznych (tekst jednolity: Dz.U. z 2016 roku, poz.963,) obowiązkowym ubezpieczeniem emerytalnemu, rentowym i wypadkowemu podlegają osoby fizyczne, które na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej są osobami wykonującymi pracę na podstawie umowy zlecenia. Stosownie zaś do treści art. 11 ust.2 ww. ustawy osoby wymienione w art.6 ust.1 punkt 4 podlegają dobrowolnemu ubezpieczeniu chorobowemu.

W niniejszej sprawie płatnik składek (...) S.C.” zawarł w dniu 2 marca 2015 r. z B. D. umowę zlecenia na okres od 2 marca 2015 r. do 29 lutego 2016 r. W ocenie Sądu poczynione w sprawie ustalenia uzasadniają twierdzenie, iż zakwestionowana przez ZUS umowa zlecenia pomiędzy (...) S.C.”, a B. D. została zawarta dla pozorów, to jest bez zamiaru realizacji obowiązków z niej wynikających na czas określony, a jedynie w celu uzyskania świadczeń z ubezpieczenia społecznego.

Zgodnie z treścią art.83 k.c. nieważne jest oświadczenie woli złożone drugiej stronie za jej zgodą dla pozorów. Złożenie oświadczenia woli dla pozorów oznacza, że osoba oświadczająca wolę nie chce, aby powstały skutki prawne, jakie zwykle prawo łączy ze składanym przez nią oświadczeniem. Inaczej mówiąc strony niejako udają, że dokonują jakiejś czynności prawnej np. tak jak w rozpatrywanej sprawie zawierają umowę zlecenia.

Podleganie ubezpieczeniom społecznym jest uwarunkowane nie tyle opłacaniem składek ubezpieczeniowych, ale legitymowaniem się odpowiednim tytułem do ubezpieczeń. Tytułem do ubezpieczenia, z którym przepisy prawa ubezpieczeń społecznych łączą podleganie ubezpieczeniu i prawo do świadczeń, miało być w przedmiotowej sprawie powierzenie wnioskodawczyni obowiązków w ramach umowy zlecenia. Nie jest istotne przy tym, czy strony miały realny zamiar zobowiązania się – przez wnioskodawczynię do wykonywania pewnych czynności, a przez zleceniodawcę do przyjmowania tego świadczenia lecz to czy zamiar taki został w rzeczywistości zrealizowany.

Pozorność wyraża się w braku zamiaru wywołania skutków prawnych i jednoczesnym zamiarze stworzenia okoliczności mających na celu zmylenie osób trzecich. Istotne znaczenie ma niezgodność między aktem woli a jego uzewnętrznieniem. Założeniem unormowania jest zgoda drugiej osoby na złożenie oświadczenia woli dla pozorów.

Zebrany w sprawie materiał dowodowy wskazuje, że pomiędzy płatnikiem składek a odwołującą zawarto umowę zlecenia, która z formalnego punktu widzenia dawała podstawę do objęcia odwołującej ubezpieczeniami społecznymi (w tym dobrowolnym ubezpieczeniem chorobowym) oraz ubezpieczeniem zdrowotnym. Niemniej jednak celem stron umowy zlecenia nie była jej realizacja.

O pozorności wskazanej umowy wnioskować bowiem należy z całokształtu okoliczności dotyczących momentu zawarcia umowy jak i przez pryzmat zdarzeń późniejszych. Zebrany w sprawie materiał wskazuje, że u podstaw powierzenia odwołującej obowiązków wynikających z umowy zlecenia legł fakt, że płatnik w związku realizowanym programem ubezpieczeń, potrzebował osoby która zajmowałaby się czynnościami związanymi z jego obsługą polegającą m.in. na rozksięgowywaniu wpływających od pośredników ubezpieczeniowych kwot składek. Istota programu ubezpieczeń sprowadzała się bowiem do zawierania i pobierania składek przez działających (w imieniu płatnika) na terenie jednostek penitencjarnych (w oparciu o umowy zlecenia) pośredników ubezpieczeniowych. Niemniej jednak zebrany w sprawie materiał wskazuje, że w dacie zawierania umowy płatnik nie miał realnej potrzeby powierzenia tych czynności odwołującej, gdyż wówczas nie korzystał jeszcze z usług pośredników ubezpieczeniowych. Co jednak istotne sama odwołująca wskazała, że w chwili zawierania umowy nie było wiadomym czym konkretnie ma się zająć i dopiero po pewnym czasie doszło do skonkretyzowania jej zadań. Zebrany w sprawie materiał wskazuje ponadto, że płatnik nie posiadał specjalnego programu księgowego służącego do realizacji powierzonych odwołującej zadań, a te miały być wykonywane za pomocą popularnego arkusza kalkulacyjnego. Niemniej jednak nawet w przypadku korzystania z takiego rodzaju programu komputerowego praca odwołującej powinna pozostawić konkretne rezultaty.

W toku postępowania wnioskodawczyni i zainteresowany nie składali wniosków dowodowych celem wykazania, że wnioskodawczyni wykonywała powierzone jej zadania. Zeznania wnioskodawczyni i zainteresowanego nie zostały poparte innymi dowodami – z zeznań świadków czy też dowodów z dokumentów, które ubezpieczona miała tworzyć.

W odniesieniu do kwestii określenia wynagrodzenia odwołującej wskazać należy, że miała ona zagwarantowana stałą miesięczną sumę w przeciwieństwie do osób którym miano powierzyć obowiązki jakie były przedmiotem zawartej z odwołującą umowy.

W świetle powyższych ustaleń faktycznych należy stwierdzić, że mamy do czynienia z pozorną oświadczeniem woli w zawarciu umowy zlecenia przez (...) S.C.", a B. D.. W ocenie Sądu stronom chodziło o uzyskanie świadczeń z ubezpieczenia chorobowego i temu celowi podporządkowały skonstruowanie określonej sytuacji prawnej, a umowa zlecenia stanowić miała przede wszystkim narzędzie do realizacji tego celu. Fikcyjne, czyli tylko pozorne zawarcie umowy nie mogło stanowić podstawy do objęcia odwołującej ubezpieczeniami.

W ocenie Sądu Okręgowego, w świetle poczynionych ustaleń faktycznych, wątpliwości organu rentowego, co do rzeczywistego celu i zamiaru stron nawiązujących ten stosunek prawny były uzasadnione, a zatem zaskarżona decyzja Zakładu Ubezpieczeń Społecznych odpowiada prawu. W tym stanie rzeczy Sąd Okręgowy, na podstawie art. 477¹⁴ § 1 k.p.c. oddalił odwołanie o czym orzekł w punkcie 1 sentencji wyroku.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art.98 k.p.c. zasądzając od wnioskodawczyni na rzecz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych kwotę 180 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Od 1 stycznia 2016 roku obowiązuje rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U. z 2015 roku, poz.1805). Zgodnie z treścią §21 ww. rozporządzenia do spraw wszczętych i niezakończonych przed dniem wejścia w życie rozporządzenia stosuje się przepisy dotychczasowe do czasu zakończenia postępowania w danej instancji. Wysokość kosztów zastępstwa procesowego należy zatem ustalić na podstawie §11 ust.2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (tekst jednolity Dz.U. 2013.490).

ZARZĄDZENIE

Odpis wyroku wraz z uzasadnieniem doręczyć ubezpieczonej z pouczeniem o prawie, terminie i sposobie złożenia apelacji.

15 września 2016 r.